

GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedziel. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 zlr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 zlr. 40 kr., insercyę oplacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 66.

Czwartek 20. Marca 1851.

Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Portugalia. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Prusy. — Dania. — Królestwo Polskie. — Turcya. — Rzecz domowa. — Wiadomości handlowe.

Monarchya Austryacka. Rzecz urzędowa.

Lwów, 28. lutego. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem c. k. radcę nadwornego i radcę przy najwyższym Trybunale sądowym i kasacyjnym, *Karola Schwabel*, kawalera de Adlersburg, jako kawalera król. węgierskiego orderu S. Szczepana stósownie do statutów tego orderu, wynieść najtaszkawiej do stanu baronów Césarstwa austryackiego z uwolnieniem od taksy.

Lwów, 11. marca. Na wezwanie umieszczone w gaz. lwow. pod dniem 6. grudnia r. z. do l. 60670, dostarczyły bezpłatnie następujące gromady obwodu Tarnopolskiego dla rannych żołnierzy austryackich:

1) *Skubanek*. Gromady: Toustolug 9 $\frac{1}{2}$ funtów, Zerebki szlacheckie 18 f., Myszkowice 43 f., Ostapie 26 f. i Kretowce 7 $\frac{1}{2}$ funtów. Razem 104 funtów.

2) *Szmat płóciennych*. Gromady: Zarudzie z Wałachówką 55 funtów, Mikulińce 30 f., Ładyczyn 30 f., Ludwikówka 30 f., Łuczka, Krzywki i Łapajówka 30 f., Myszwice 41 f., Łuka 95 f., Bohatkowce 25 f., Dolhe, Załawie, Dereniowka 70 f., Sokołów z Chatkami 30 f., Złotniki 30 f., Burkanów, Sokolniki 40 f., Smolanka 20 f., Kozówka 53 f., Chmieliska 33 f., Iwanówka 60 f., Baworów 26 f., Bueniów 105 f., Strussów 63 f. i Czernielów ruski 21 funtów. — Razem 887 funtów.

Prezydum krajowe podając ten czyn patryotyczny do publicznej wiadomości, korzysta z ukontentowaniem z nastrożającą się przytęm sposobności, i wynurza wymienionym gromadom najżywszą za to podziękę.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości bieżące z Wiednia.)

Wiedeń, 15. marca. Opierając się na niezawodnej wiadomości, że pożyczka loteryjna niemieckich państw związkowych w kwocie 46,036,613 $\frac{3}{4}$ zlr. wydana przez A. Schottenfels pod firmą Ludwik Krumpholz ddto. Frankfurt 1. stycznia 1850 w rzeczywistości nie egzystuje, widziało się izba handlowa i przemysłowa w Graeu spowodowaną, podać to do wiadomości publicznej, by zapobiedz wszelkiemu dalszemu szérzeniu się tego oszukaństwa.

— Hurtownik w Bernie p. Gastl, kazał w roku zeszłym ułożyć adres podziękowania do Jego Mości Cesarza Rosyi za pomoc dana Austrii przeciw powstaniu w Węgrzech ozdobiony pięknym bardzo rysunkiem. Dokument ten znajdował się w srebrnym wyślaczanym etui, który jest dziełem misternym sztuki grawerskiej i wyszedł z jednego z pierwszych instytutów Wiedeńskich. Całe przyrzadzenie kosztowało około 10,000 zr. m. k. Jego Mość Césarz przyjął ten adres łaskawie i obdarzył pana Gastl medalem za sztukę i umiejętność. Pan Gastl miał wnieść prośbę, iżby mu pozwolono doręczyć ten medal jednemu z mistrzów tego dzieła. Medal waży 40 dukatów.

— List z *Gräfenbergu* do dziennika *Gratzer Ztg.* donosi, że hrabia Stadion już prawie zupełnie wyzdrowiał, i od Priessnitza otrzymał pozwolenie czytania dobranych dzieł belletrystycznych. — Polityką wcale się hrabia nie zajmuje, nawet nie czytuje dzienników politycznych i nie przyjmuje żadnych wizyt, ale podejmuje codziennie długie i nużące przechadzki na świeżem powietrzu. W lecie będzie mógł hrabia, jak się Priessnitz spodziewa, opuścić Gräfenberg i udać się w podróż do Włoch. (Rchsstg.)

(O sprawach szwajcarskich.)

Wiedeń, 12. marca. Do *D. Z. a. B.* piszą z Wiednia: Szwajcarya przyszła tu zapewne pełnomocnika swego, aby w drodze spokojnej porozumieć się z rządem austryackim względem wymagań, które Austrya uznaje za konieczne w interesie porządku i bezpieczeństwa europejskiego. Także i do Drezna pojedzie zapewne reprezentant federacyi dla załatwienia tam sprawy Neuenburga. O interwencyi nie było mowy jeszcze i tylko fm. Radetzky wyprawił temi czasami znowu dobitną notę do rządu tesyńskiego i notyfikacyę do gabinetu turyńskiego, aby niedozwalały skupiać się wychodźcom na granicy. (Pr. Ztg.)

(Podwojone środki ostrożności.)

Medyolan, 11. marca. Przepisy stanu wyjątkowego w tej prowincyi nie zostały wprawdzie zaostrzone, lecz podwojono dotychczasowe środki ostrożności. Od kilku dni dozwalają wstępu do kasztelu tylko osobom wojskowym przez otwartą bramę główną. Paleńnic tytoniu w pobliżu kasztelu zakazano jak najsurowiej, ponieważ przy szauicach kasztelu złożone zostały temi dniami potrzebne materiały strzelnicze. (L. K. A.)

(Kurs wiedeński 17. marca 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 96 $\frac{1}{16}$; 4 $\frac{1}{2}$ % — 84 $\frac{13}{16}$; 4% — 76 $\frac{3}{8}$; 4% z r. 1850 — —; 3% — —. Losy z r. 1834 — —; z r. 1839 — 297 $\frac{13}{16}$. Wiedeńskie miejsko bankowe 2 $\frac{1}{2}$ % — —. Akcy bankowe 1258 $\frac{1}{2}$. Akcy kolei północ. 1313 $\frac{3}{4}$. Glognickiej kolei żelaznej 657 $\frac{1}{2}$. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. —. Lloyd —.

Portugalia.

(Wiadomości potoczne z Lizbony.)

Lizbona, 2. marca. Izba wyższa odrzuciła propozycyę względem sporządzenia spisu pałaców królewskich. Zdaje się, jakoby Kortezy z przyjemnością patrzyły na to, jak jeden królewski pałac za drugim przechodzi w ręce osób prywatnych. Z tego powodu i dla innych jeszcze uciążliwości panuje bardzo złe usposobienie między ludnością przeciw hrabi Thomar i przeciw Kortezom. — Spory z poselstwem hiszpańskim względem nieprawego zatrzymania kilku statków rybackich są już prawie zupełnie załatwione. — Sir Hamilton Seymour nagli na zaspokojenie angielskich reklamacyi jeszcze przed jego wyjazdem. Słychać bowiem, że sir Hamilton przeznaczony jest na ambasadora do Petersburga. — W okręgu Evora zaszły krwawe wypadki. Po zamordowaniu podpułkownika Batalha (który się sam oskarżył o kilka skrytobójstw) zastrzelili jego przyjaciele księdza, który go na śmierć dysponował i jednego sędziego. Dwóch mężów uchodzących za nieprzyjaciół Batalhy, zamordowano. Więcej za niego krwi rozlano, niżeli kiedy na to zasługiwał jego charakter. Batalha był dowódcą ochotników przeciw Don Miguelowi, potem jednak porozumiał i pogodził się, jak się zdaje, ze wszystkimi stronictwami.

Hiszpania.

(Depesza telegraficzna.)

Madryt, 9. marca. Komisya uznała teraz sprawę umorzenia długów za stósowną do czasu, ponieważ kilku członków, sprzeciwiających się temu, wystąpiło z niej temi dniami. (L. k. a.)

Anglia.

(Urzędowe doniesienie o wojnie z Kaframi.)

Londyn, 11. marca. Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej oświadczył *John Russell*, że otrzymał teraz urzędowe doniesienia o wojnie z Kaframi, które zgadzają się zupełnie z szczegółami podanymi w gazetach, tylko że są późniejsze nieco. Wyprawiono już posiłki, ponieważ wojska tamtejsze dotychczas tylko 3700 ludzi liczyły. Nad kosztami ekspedycyi wypada się naradzić teraz, w tej chwili bowiem potrzebna jest spieszna pomoc. *P. Hume* ubolewał nad tē, że kolonistom niedozwolono żądać tak często administracyi udzielnej, przezco kraj ojezysty teraz wszystkie koszta tamtejsze ponosić musi. Potem wszczęła się krótka debata, po której przeszła izba do porządku dziennego. (Pr. Ztg.)

(Lorda John Russell odpowiedź na wniosek względem redukcji etatu marynarki.)

Londyn, 11. marca. Na wniosek względem redukcji etatu marynarki, odpowiedział na dzisiejszem posiedzeniu izby niższej lord *John Russell*: Nie idzie tu właściwie o pomnożenie marynarki w porównaniu z dawniejszym stanem; w r. 1841 liczyła służba marynarki 43,000 ludzi, potem 43,000, 39,000, 36,000, 40,000, 40,000, 41,000, 43,000, 40,000, 39,000, 39,000. Żądana teraz ilość jest przeto liczbą przeciętną. Zresztą zrobiono od r. 1835 wielki postęp w sposobach prowadzenia wojny morskiej, postęp ten pociągnąłby za sobą przy wybuchu wojny bardzo ważne skutki. Od r. 1835 poczęto bowiem budować większe okręta parowe. Koleje żelazne i okręta parowe stały się powodem do zaprowadzenia nowych środków obrony. Widziano że Francya w bardzo krótkim czasie tysiące żołnierzy przewiozła do Civita-Vecchia. Przeszłej jesieni rzuciła Austrya w przeciągu 48 godzin 20,000 wojska z Wiednia na czeską granicę. — Takie zmiany w sztuce i umiejętności wojennej zdają się robić Anglię prawie państwem kontynentalnym. (Słuchajcie! Słuchajcie!) Lecz Anglia niema i niebędzie miała takiej armii i milicyi jak państwo kontynentu; tē mniej należy jej osłabiać swój wielki środek obrony, potęgę morską i narażać się na niebezpieczeństwo niemożności wy-

stąpienia w pierwszych sześciu miesiącach wojny z skuteczną siłą zbrojną przeciw nieprzyjacielowi. Nienależy tu mówić tylko o Francji, są jeszcze inne wielkie mocarstwa. Anglia mogłaby zostać zawikłaną w wojnę z Rosją i Austrią, i potrzebowałaby w takim razie wielkiej siły zbrojnej na morzu, a gdyby przyszło do wojny z Francją, wtedyby Francja bez wątpienia usiłowała wylądować na wybrzeżu angielskim z armią 50,000 lub 100,000, a bez wielkiej siły na morzu niemogłaby Anglia oprzeć się podobnemu przedsięwzięciu. Przytęm niech p. Cobden niezapomina, że w ostatnich dwóch latach przywieziono z zagranicy 8 do 9 milionów kwarterów pszenicy. Czyby się stało z krajem sprowadzającym swój chleb z obcych krajów (oklaski i śmiech protekcyjnistów) gdyby na wypadek wojny niemiał silnej marynarki?

Krótko mówiąc, czém więcej rozszerzony handel, tém więcej potrzebuje obrony marynarki, mianowicie potrzebuje silnej obrony handel Anglii z napółucywilizowanymi narodami kuli ziemskiej. — W końcu zwrócił lord Jon Russell uwagę na potrzebę i użyteczność utrzymania eskadry afrykańskiej na jej stanowisku i odczytał doniesienie angielskiego konzula w Rio Janerio, z którego się okazuje, że przywóz niewolników do Brezylji od kilku lat o cztery piąte części się zmniejszył. To należy zawdzięczyć czujności eskadry afrykańskiej.

(Kłęska gabinetu na posiedzeniu izby niższej.)

Londyn, 12. marca. Ministerjum poniosło na wczorajszym posiedzeniu izby niższej nową klęskę. Lord *Duncan* zrobił wniosek, aby administracye dóbr koronnych, których dochody roczne w sumie 350,000 funt. szt. dla rozmaitych wydatków o 192,000 funt. szterl. są zmniejszone, oddano pod bezpośrednią kontrolę parlamentu. Lord *Duncan* dowiódł dokumentami, że od roku 1842 aż do 1848 ogólna suma dochodów z dóbr koronnych wynosi 2,446,784 funt. szterl., z których tylko 774,000 funt. wpłynęło do skarbu. Lord *Seymour*, członek gabinetu, którego ta sprawa specjalnie obchodzi, usiłował na próżno zaprzeczyć te nadużycia. Po wysłuchaniu mów pp. *Hume*, *Hall* i *Willnaghby* przyjęła izba wniosek lorda *Duncan* większością 120 głosów przeciw 119.

Dziennik *Times* jest tego zdania, że gabinet nieustąpi przed klęskami podobnego rodzaju, i że naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy może być tylko rychłe rozwiązanie parlamentu.

Mowy miane przez lordów admiralicyi przy dyskusyi nad budżetem marynarki dowiodły, że rewia morską, którą flota francuska w przeszłym roku odbyła w Cherbourgu, wielki na Anglikach zrobiła wrażenie. *Cobden* powstał silnie przeciw emulacyi między angielską a francuską marynarką, które Anglię przywieść musi do niepotrzebnych wydatków. *Cobden* zamysła wkrótce wnieść mocję, aby rząd angielski wszedł w układy z Francją względem zawarcia traktatu pozwalającego obydwom narodom, rozbroić swoje siły morskie i zredukować tym sposobem przykre ciężary, które lud dźwiga.

W dystryktach rękodzielniczych znajduje to zdanie *Cobdena* wiele sympaty. Politycy zaś sądzą, że marynarka francuska i angielska może wkrótce powołane będą do działania nie jako nieprzyjaciele, lecz jako potężni sprzymierzeńcy. Jeżeli, jak ci politycy sądzą, a słowa kanclerza skarbu dowodzą, że rząd to zdanie podziela, jeżeli więc ma przyjść do kolizyi między wschodnimi a zachodnimi mocarstwami Europy, w takim razie nadzwyczajnie wielkiej jest wagi ogromna siła, jaką dysponuje w obecnej chwili Anglia i Francja przez swoją marynarkę. Niepodpada żadnej wątpliwości, że najlepsze porozumienie istnieje między temi dwoma mocarstwami, i że tylko ku wspólnemu działaniu powołane były ich floty.

(Wzburzenie między marynarzami.)

Londyn. Wzburzenie pomiędzy marynarzami z powodu aktu „mercantile marine“, sprzeciwiającego się wszystkim ich zwyczajom dawnym, wzmagą się coraz bardziej. Przeszłej środy miała deputacya marynarzy z zatoki londyńskiej posłuchanie u ministra handlu *Labouchere*, i doręczyła mu memoriał przeciw tej ustawie nowej. Równie jak w północnych zatokach Anglii zaczynają majtkowie i w Liwerpolu także usuwać się coraz więcej od służby. Przeszło 600 ludzi usunęło się do Manchestru, i najawszy tam budynek duży, prowadzą wspólne gospodarstwo.

(Austria.)

Francya.

(Posiedzenie zgromadzenia narodowego d. 11. marca.)

Paryż, 11. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego pod prezydencją generała *Bedeau* wytoczono najpierw dość długą debatę nad projektem do ustawy p. *Antony Thourret* (z lewej) na korzyść zubożonych członków straży ogniowej i ich rodzin. *Antony Thourret* żądał, aby ludzi tych postawiono na równi z gwardzistami narodowymi, którzy w ciągu służby popadli w niedostatki, to jest, aby państwo dla nich lub dla familii ich wyznaczyło pensyę, a oraz aby departamenta pozakładały kasy dla wspierania ich i udzielania im pensyi, i aby towarzystwom asekuracyjnym polecono przyczynić się do tego datkami stałemi. Lecz wydział sprawozdawczy przyznał pierwszeństwo przeciwnemu projektowi pana *Baze*, który żądał, aby obowiązek wspierania i udzielania pensyi zubożonym członkom straży ogniowej nałożono na gminy tyczącego się okręgu. W końcu oświadczyło się także zgromadzenie za wnioskiem pana *Baze* i przystąpiło do głosowania nad pojedynczemi artykułami, a pan *Antony Thourret* oznał się na to z oburzeniem, że nie proponuje już nie zgola. Na poprawkę pana *Persigny* (z lewej), aby towarzystwa asekuracyjne po 1 centymie od 1000 franków zabezpieczonej wartości, a zatem 3 do 5 procent od zwyczajnych asekuracji)

dopłacali do funduszu pensyi i wsparcia dla członków straży ogniowej, powstawali mowcy większości jako na podejrzaną o socjalizm, a zgromadzenie odrzuciło ją 347 głosami przeciw 220. — Na wniosek ministra handlu, odwołującego się na ostatnią zmianę gabinetu, odroczone do poniedziałku bardzo ważną dla handlu i produkcji cukru w kraju i w koloniach dyskusję nad zmianą ceł od cukru, chociaż p. *Lopez Dubez*, zamożny kupiec z Bordeaux sprzeciwiał się temu, mówiąc: „Jeżeli będziemy troszczyć się każdą zmianą gabinetu, to wkrótce ustana dyskusye wszelkie.“ Poczem zamknięto posiedzenie.

(Pr. Ztg.)

(Manifestacya studentów. — Dyskusye w izbie.)

Paryż, 13. marca. Zwyczaj manifestacyi już ustawał w Paryżu. Kilku studentów usiłowało dziś wskrzecić ten zwyczaj. Kilka set osób — jedni mówią ze 200, drudzy ze 1000 — uformowało się w kolumny w dzielnicy Szkoł i przyszedli do zgromadzenia narodowego z petycją przeciw zasuspendowaniu kursu profesora *Michelet*. Trzech reprezentantów góry przyjęło tę petycję u kraty pałacu zgromadzenia narodowego; poczem rozprószyła się kolumna z okrzykiem: Niech żyje republika! Jedną tylko osobę przyaresztowano.

Ludność paryska przypatrywała się zupełnie spokojnie i obojętnie tej manifestacyi. Czas zdaje się niesprzyjać wzruszeniom ulicy. Jest jednak w dzisiejszej manifestacyi symptom, który nienależy pominąć milczeniem. Najmylniejsze zdarzenie niespodziane mogło tej manifestacyi nadać znaczenie, jakiego niemiała i pozbawić ją spokojnego charakteru. Policya miała dobry takt nie sprzeciwiania się tej przebieżce i nierozpędzać kolumny przed złożeniem petycji. Ci więc, coby byli chcieli korzystać z tego zdarzenia, by wzniecić rozruch, niemieli najmniejszego pozorów do nieporządku i protestacyi przeciw tyranii.

W zgromadzeniu narodowym niewywołało to zdarzenie także żadnego wzruszenia. Poczyniono niektóre ostrożności przeciw możliwemu lecz wcale niepodobnemu do prawdy zamachowi na zgromadzenie. Wnet jednak zapomniano o petycji studentów, którą reprezentanci odebrawszy, złożyli na stole izby. — Z porządku dziennego przypadło żądanie interpelacyi wniesionej przez deputacyę niższego *Renu* względem rozwiązania gwardyi narodowej w Strassburgu. Wiadomo, że w skutku odmownej odpowiedzi prefekta na żądanie, aby przy sposobności rocznicy rewolucyi lutowej gwardya narodowa wystąpiła w paradzie, siedmdziesięciu owych oficerów podało się do dymisyi. Zresztą gwardya narodowa strasburska nieprzyjęła bardzo uprzejmie prezydenta republiki podczas jego podróży do Alzacyi. Wszystko to przyczyniło się do rozwiązania, przeciw któremu deputacya niższego *Renu* zamysła protestować. Na żądanie ministra spraw wewnętrznych pana *Vaisse* odroczone te interpelacye na dziesięć dni.

Potem wystąpił pan *Riansey* przedkładając w imieniu komisji pracującej nad projektem ustawy względem organizacyi gwardyi narodowej, ustawę tranzytoryczną względem odroczenia wyborów i zatrzymania oficerów obecnie w służbie będących. Rząd nie sprzeciwiając się temu projektowi ustawy niechciał jednak do niego się przyłączyć. Zostawił komisji inicjatywę i zupełną odpowiedzialność.

Żaden minister niezabrał dziś głosu po panu *Riansey*, by wytłumaczyć to szczególne postępowanie rządu w tej kwestyi. Mówił tylko członek góry p. *Dupont* (de Bussac), poczem dzień dyskusyi wyznaczono na sobotę.

Następnie rozpoczęła izba dyskusję nad kwestyą, czyli ma być wzięta pod naradę propozycya tycząca się policyi szynkowni. Jeden z wnioskodawców (z prawej strony) zabrał pierwszy głos i zrobił z tego wniosku kwestyę polityczną. Góra niemogła opuścić tak pomyslniej sposobności. Wszczęła się dość burzliwa dyskusya, po której uchwalono wzięcie pod rozwagę większością 441 głosów przeciw 203.

(Indep.)

(Osnowa dekretu suspendującego kurs pana *Michelet*.)

Paryż, 13. marca. Następująca jest osnowa dekretu suspendującego kurs pana *Michelet*:

Rozpoznawszy sprawozdania i akta tyczące się odczytów pana *Michelet*, profesora historii i etyki w Collège de France;

Rozpoznawszy narady zgromadzenia profesorów tegoż kolegium z dnia 6., 9. i 11. marca 1851 wraz z odpowiedziami p. *Michelet*;

Zważywszy, że dowiedziona jest rzeczą, jako pan *Michelet* w swoich odczytach dopuszczał się zбочzeń, które dotkliwie i słusznie oburzały opinię publiczną; że otrzymał powtórne napomnienia, niezważając na nie bynajmniej;

Zważywszy, że potrzeba niezwłocznie uchylić podobny stan rzeczy, — uchwała się:

Art. 1. Kurs pana *Michelet*, profesora historii i etyki w Collège de France jest zasuspendowany aż do nowego rozkazu.

Art. 2. Panu administratorowi zakładu naukowego Collège de France poruczone jest wykonanie niniejszej uchwały. (Ind.)

(Wiadomości bieżące z Paryża z d. 12. marca.)

Paryż, 12. marca. U ministra finansów odbyło się dziś zgromadzenie najznakomitszych tutejszych i kilku obcych bankierów. Naradzano się nad zaciągnięciem pożyczki. Pogłoska niesie, że ta pożyczka wynosić będzie 600 milionów, które mają być zaciągnięte przez rząd w dwóch połowach po 300 milionów.

Panowie *Molé*, *Thiers* i *consortes* zamysłają proponować odroczenie zgromadzenia narodowego na dwa do trzech tygodni, aby się reprezentanci naradzić mogli z swoimi wyborcami nad kwestyą rewizyi konstytucyi. Ta propozycya znajduje wiele zwolenników w frakcyach dawniejszej większości.

Wniosek pana *Berryer* względem zwrócenia podatku 45 centymów wywołał te same chęci w stronnictwie góry, i ta frakcja zajmuje się bardzo gorliwie wnioskiem dążącym do tego samego celu, lecz innemi środkami. Pan *Berryer* chce, aby niedobór wynikający ze spłaty wspomnianego podatku pokryto zaprowadzeniem podatku od soli; góra zaś żąda, aby to uskuteczono za pomocą nowej renty. Legitymiści i montaniardzi obrali tę drogę dla zjednania sobie popularności. To uganie się za popularnością jest na każdy sposób smutnym zjawiskiem. Kiedy niedawno temu posadzano stronnictwo elyżejskie o zamiysł zwrócenia podatku 45 cent., wtedy było pełno protestacyi przeciw takiemu projektowi. Byłoby to reklamacją na korzyść prezydenta, wołały wtedy dzienniki legitymistów i montagnardów, a dziś czynią to samo, co tak surowo zarzucali prezydentowi. Propozycje panów *Berryer*, *Legrange* i ich przyjaciół w samej rzeczy niczem innym nie są jak reklamacyami wyborowemi. Dekret zaprowadzający podatek 45 centymów był wielkim błędem, lecz zwrócenie byłoby jeszcze większym. Interesowani niepociągnęliby z tego prawie żadnej korzyści, skarb zaś publiczny poniósłby ogromną stratę. Montagnardzi i legitymiści chcą więc zyskać popularność kosztem skarbu.

Przesilenie ministeryalne jest w bardzo trudnem położeniu. U pana *Odilon Barrot* była deputacya frakcyi *rue des Pyramides* z prośbą, aby przewyciężył swoje skrupuły i z panami *Baroche* i *Fould* wstąpił do gabinetu.

Z niecierpliwością oczekiwano rezultatu narady kolegium profesorów nad sprawą profesora *Michelet*. Większością 17 głosów przeciw 4 miało kolegium wyrzec, że wyłącznie polityczne tendencje w odczytach profesora *Michelet* zasługują na nagane, tą samą jednak większością zadecydowano nie proponować zasuspendowania prelekcyi. W zgromadzeniu narodowem mówiono o dymisyi pana *Michelet*.

Sprawa tycząca się tranzytorycznej ustawy względem odroczenia wyboru oficerów gwardyi narodowej, zdaje się być ukończoną. Słychać, że komisya wspólnie z rządem wniesie tę ustawę. (B. Z.)

(Pocztą francuską z dnia 11. marca.)

Paryż, 11. marca. Wydział obradujący nad organiczną ustawą administracyjną powziął znowu uchwałę świadczącą o anty-centralistycznych dążnościach jego. Zadecydował bowiem na wniosek pana *Vatimesnil*, że na przyszłość nie prefekci, lecz tylko rady prefekturalne mają być upoważnione kasować uchwały rady gminnej.

— W dziedzińcu *Louwru* na tém samym miejscu, gdzie pierwój stał posąg księcia *Orleańskiego* na koniu, ma być urządzona kaskada. Podstawę na której było kilka słów wyrytych na cześć poległych w lutym, rozbito dziś zrana. — Przy zamknięciu giełdy dzisiejszej mówiono znowu dość głośno o wstąpieniu pana *Fould* do gabinetu.

— Oprócz niespokojów w Meze wydarzyły się także i w kilku innych miejscach polityczne demonstracje, które jednakże żadnych nieszczęść niepociągnęły za sobą i tylko przeciw zanadto surowym rozporządzeniom kilku burmistrzów wymierzone były. W *Malargnees* (departamencie *Herauld*) w *Brole* (dep. *Eure i Loire*) i w stacyi pocztowej *S. Cesaire*, (dep. *Gard*) gdzie się wydarzyły te demonstracje nieprzyszło do żadnych czynów gwałtownych. W pierwszym miejscu tylko ścięto trzy drzewa wolności, około których tańczyli mieszkańce tamtejsi.

— Na radzie ministeryalnej, odbytej dziś w pałacu *Elysée* pod prezydencją *L. Napoleona* uchwalono po zwawej debacie nieprzedkładać zgromadzeniu narodowemu żadnej ustawy względem odroczenia wyborów w gwardyi narodowej, lecz czekać pierwój na postanowienia legislatywy w tej mierze.

— *Jenerał Excelmans*, wielki kanclarz legii honorowej, został mianowany marszałkiem.

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 14. marca. Reprezentant *Rey* radzi zastąpić podatek 45 centymów podatkiem od majątku ruchomego. Znowu zaczynają obiegać pogłoski o ministerstwie parlamentowem pp. *Barrot*, *Passy* i *Drouyn de Lhuys*. Wczoraj odbyła się rewia na placu marsowym. *Narvaez* był obecny. *PP. Fould* i *Rouher* chcą kupić dziennik „*Pays*“ dla siebie. (Lit. k. a.)

Włochy.

(Izba deputowanych. — Uroczystości na cześć konstytucyi.)

Turyń, 10. marca. Dzisiejsze posiedzenie izby deputowanych rozpoczęło się natarczywą interpelacją tyczącą się wypadków w lokalu redakcyjnym dziennika *Strega*. Deputowany *Moja* zaatakował silnie ministeryum obwiniając je o niedbałość, że niestaroło się zapobiedz tym zdrożnościom, i dodał, że widocznie dają się dostrzegać ślady wymierzonego przeciw wolnym instytucyom królestwa i szeroko rozgałęzionego spisku. Dlatego radzi on aby złożono wydział z 7 członków izby dla wyśledzenia tego spisku. *Dep. Brofferio*, znany członek ostatecznej lewej strony, popierał ten wniosek. Prezydent *Pinelli* oświadczył na to, że to nie jest interpelacya, lecz samodzielny wniosek, którego przyjęcie byłoby naruszeniem praw władzy wykonawczej. W końcu zagroził interpelantowi odebraniem głosu. To wywołało wielką wrzawę w izbie, którą zaledwie uciszyć zdołano. — Senatowi przedłożono temi dniami projekt do ustawy tyczący się zaciągu 10,000 rekrutów z klasy wieku 1830. Senat uznał sprawę tę za nagłą. — O uroczystościach obchodzonych na cześć konstytucyi z 4go marca nadchodzą doniesienia ze wszystkich części kraju. Aby uniknąć zamierzonej demonstracyi, uznał *Jego Mość* król *Wiktor Emanuel* za stosowne opuścić w tym dniu stolicę i wyjechać na po-

lowanie do *Polenzy*. W dzień urodzin *Jego* 14go marca, odbędzie się wielka rewia gwardyi narodowej. (Lit. k. a.)

Niemce.

(Konferencje w pałacu księcia *Thurn* i *Taxis*.)

Frankfurt, 12. marca. Odbywające się od czasu do czasu konferencje dyplomatów naszych w pałacu księcia *Thurn* i *Taxis* nazwano niesłusznie posiedzeniami, ponieważ, jak się dowiadujemy z niezawodnego źródła, od kilku tygodni a nawet od kilku miesięcy już tylko na wzajemnym udzielaniu sobie depeszy i inych nowości się zasadzają. To pewna jednak, że tam ani obradują nad niczem, ani też żadnych spraw publicznych niezafatwiają. (Pr. Zg.)

(Wybory stanowe blizkie rozpoczęcia.)

Sztuttgart, 12. marca. Urzędnikom okręgowym ogłoszono tymczasowo, że wkrótce wybory stanowe się rozpoczną. Ogólnie sądzą, że wybory te odbędą się w drugiej połowie miesiąca kwietnia, a zwołanie stanów podług przepisów konstytucyi najdalej 6go maja nastąpi. (P. Zg.)

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 13. marca.)

Metal. austr. 5 $\frac{1}{2}$ % — 74 $\frac{1}{8}$; 4 $\frac{1}{2}$ % 65 $\frac{1}{4}$. Akcje bank. 1158. Sard. 34 $\frac{5}{8}$. Hyszpańskie 3 $\frac{1}{2}$ % — 33 $\frac{13}{16}$. Polskie 500 L. 83.

Prusy.

(Szkoły w *Poznańskim*.)

Poznań, 9. marca. Zdaje się, że założenie czwartego polskiego gimnazyum dla północno-wschodniej części prowincyi wkrótce przyjdzie do skutku, ponieważ tutejsze gimnazyum katolickie bardzo jest przepełnione, a coraz więcej okazuje się potrzeba odwrócenia napływu uczniów i tym sposobem ile możności zredukowania klas i zmniejszenia liczby uczniów. Z trudnością jednak przychodzi oznaczyć gdzie taki wyższy zakład naukowy będzie zaprowadzony, ponieważ zmieszanie żywiołów narodowych po większych miastach niemałe stawi trudności zaprowadzeniu języka polskiego w szkołach. — Z pomiędzy wszystkich miejsc zdaje się *Gniezno* najstosowniejszem, ponieważ jest środkowym punktem okręgu, gdzie żywioł polski najsilniej przeważa. Jednoby tylko można zarzucić przeciw zaprowadzeniu polskiego gimnazyum w *Gnieźnie*, a tem jest zbyt blizkie sąsiedztwo *Trzemeszna*. To jednak nieuchyliłoby jeszcze potrzeby zaprowadzenia dostatecznej liczby szkół technicznych, których brak w tej części monarchyi najwięcej się czuć daje. Szkoły realne w *Międzyrzeczu* i *Krotoszynie* niezaspokajają tej potrzeby należyście, raz że się te szkoły znajdują w zbyt odległych częściach prowincyi, a powtóre że z powodu zbyt różnorodnych wymagań i urządzeń dyscyplinarnych za mało są praktyczne w zawodzie technicznym. Aby dopiąć tego celu potrzebne jest nieodzownie pomnożenie i rozszerzenie podobnych zakładów; albowiem nasze gimnazya w terażniejszym składzie i urządzeniu niezdolają mimo obfitego materiału naukowego treści klasycznej odpowiedzieć potrzebom realnego życia, jakkolwiek im niemożna odmówić wartości co do ogólnego humanitarnego wykształcenia także i tych uczniów, którzy się potem oddają zawodowi technicznemu. (B. Z.)

(Kurs giełdy berlińskiej z 15. marca.)

Dobrowolna pożyczka 5 $\frac{1}{2}$ % 105 $\frac{1}{4}$. Obligacje długu państwa 85 $\frac{1}{2}$. Akcje bank. 96. Polskie listy zastaw. 94 $\frac{1}{2}$. Polskie 500 L. 82 $\frac{1}{4}$; 300 L. 143 $\frac{3}{4}$. — *Frydrychsdory* 13 $\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. 8 $\frac{5}{12}$. Austr. banknoty 78 $\frac{7}{12}$.

Dania.

(Wiadomości potoczne z *Kopenhagi*.)

Kopenhaga, 11. marca. Gazeta berlińska donosi, że *Jego* Excelencya tajny radzca *Tillisch* objął znowu urząd tajnego sekretarza gabinetowego *Jego* król. Mości — Ta sama gazeta umieściła artykuł pod tytułem: „*Nazwa Szlezwig-Holsztyn*“ w którym nastaje na to, aby nazwa ta w znaczeniu politycznym z języka urzędowego, z postanowień prawnych itp. raz na zawsze wyrzuconą została. *Zaden* *Duńczyk* niepowinien cierpieć tego, aby kraj należący do *Danii* nazywano *Szlezwig-Holsztynem*, a tém mniej pozwalać na to, aby w dzienniku wychodzącym w *Kiel* po zaprowadzeniu nowego rządu, umieszczano „*szlezwig-holsztyńskie*“ listy itp.

— *Dania* straciła znowu jednego z znakomitych ludzi: wczoraj umarł tu sławny fizyk *prof. Hans Christian Oersted* po krótkiej słabości w 74 roku życia. W zeszłym roku straciła *Dania* jak wiadomo sławnego poetę *Oehlenschlaegera*. (P. Z.)

Królestwo Polskie.

Warszawa, 12. marca. Najjaśniejszy *Pan* zaszczywiwszy przyjęciem złożony przez warszawskiego księgarza *Gustawa Leona Glücksberg* egzemplarz wydanej przez niego własnym nakładem kroniki *Strykowski*, raczył najtąskawiej obdarować go pierścieniem brylantowym. (G. War.)

Turecja.

(Najnowsze reformy w *Bośni* zaprowadzone.)

Sarajewo, 3. marca. Pomiedzy zaprowadzonymi tu w tych czasach reformami można bezsprzecznie dwie następujące uważać za najważniejsze, mianowicie: Pobór podatku pogłównego od ludności chrześcijańskiej za pośrednictwem duchowienstwa chrześcijańskiego, przezco niejedno nadużycie dawne uchylone zostanie, i utworzenie rady administracyjnej, której wszystkie bieżące sprawy do ocenienia przedłożone być mają. Dawniej rozstrzygał wszystko namiestnik jako samowładzca. Pomiedzy 12 członkami rady administracyjnej jest

tylko jeden chrześcjanin. Niepodobna zaprzeczyć, że instytucja ta jest owocem szczerzej chęci porty, lecz niestety terazniejszy skład bośniackiej rady administracyjnej jest tak niekorzystny, że dla samej służby administracyjnej, a w ogóle dla dobra kraju, byłoby nie-równie lepiej pozostawić u steru rządu prawdziwie rzetelnego i do-brze myślącego namiestnika, Haireddin-Baszę. Urzędnicy wolni od przesądów, którzyby pojmując powołanie swoje dobro ogólne przedkładali nad interes osobisty, są w ogóle dzisiaj niepiękną potrzebą w kraju. Nawet sam prezydent rady administracyjnej (Reissi-Medslis) Nafiz-Effendi nie jest bynajmniej człowiekiem na swoim miejscu; fanatycznie przywiązany do dawnych zwyczajów i nienawidzący re-formy, występuje wszędzie odpornie, gdzie może tylko. Tak pomię-dzy innymi, gdy na ostatnim posiedzeniu pozwolił sobie ów członek chrześcjanin zrobić uwagę jakąś, nakazał mu Nafiz-Effendi milezenie z tym dodatkiem, że gjaur w obecności obradujących muzułmanów wcale odzywać się niepowinien.

Dotychczas nieprzeziósł się jeszcze cywilny gubernator na tym-czasowe mieszkanie do Trawnika; zdaje się jednak, że już poczy-niono wszelkie przygotowania ku temu. (Lit.)

(Depesza telegraficzna.)

Zagrabie, 15. marca. Główne stanowisko insurgentów Bośniackich rozciągało się z początku od Priedor aż do Kliuc wzdłuż rzeki Sanna. Podług najnowszych wiadomości mieli prze-wodźcy ostatecznych skrzydeł postąpić dalej naprzód, a mianowicie Ale Kedic miał wyruszyć wzdłuż Gomoinicy ku Baniałuce i opano-wać to miasto, a Kadia Kapic przez Podrasnicę ku Varczar i Isero. Zatem ostateczne skrzydła powstańców stoją teraz nad rzekami Ver-bas i Pliva. (Lit. Kor. austr.)

Rzecz domowa.

Protokół

trzydziestego ósmego posiedzenia Wydziału miejskiego stołecznego miasta Lwowa dnia 27. lutego 1851.

Przewodniczący: W. Karol Höpflingen-Bergendorf, c. k. radca gubernialny.

Sekretarz: L. Roszkiewicz.

Obecnych członków wydziału 72.

Początek posiedzenia o 5. godz. po południu.

1) Po odczytaniu i przyjęciu protokołu obrad rady z dnia 30. stycznia r. b. zaprosił przewodniczący członków wydziału na nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Cesarza Franciszka I. w dniu 3. marca r. b. w kościele archikatedralnym obr. łac. odbyć się mające. Referent radca mag. p. Gregorowicz.

2) Wskutek wezwania c. k. prezydium krajowego w celu oświadczenia się, czyli i pod którymi warunkami gmina gotowa jest, odstąpić c. k. skarbowi dla wybudowania wszechniczy tudzież techni-ki, miejskie grunta w dzielnicy miasta leżące, mianowicie a) plac tak zwany niskiego mamku (kastrumplac), b) plac sprzedaży drobiu, c) plac niegdyś szkół normalnych i d) grunt, na którym stał teatr, złożył referent odnośną opinię sekcji finansowej i budowniczej jako to:

Sekcja finansowa jest za tem, ażeby c. k. skarbowi na namie-niony cel odstąpić a) plac kastrum zwany za wynagrodzenie po 20 złr. m. k. od jednego sążnia kwadr. b) plac sprzedaży drobiu bezpłatnie, c) plac szkół normalnych w zamianę za taką samą obje-tość części gruntu skarbowego, przypierającego do gruntu teatralnego, a ciągnącego się od placu szkół normalnych wzdłuż do podwórza budynku gubernialnego, na koniec d) grunt, na którym stał teatr, zatrzymać dla własnego użytku.

Sekcja budownicza zgadza się z sekcją finansową co do ustę-pów a) i d); zaś co się tyczy placu sprzedaży drobiu i placu szkół normalnych sekcja budownicza proponuje, plac drobiu odstą-pić c. k. skarbowi w zamianę za ową część gruntu za placem szkół normalnych leżącego, która się w linii równoległej z placem szkół normalnych wzdłuż do podwórza budynku gubernialnego ciągnie.

Wydział rozstrzygając stanowczo przedstawioną sobie kwestyę, w szczególnem uwzględnieniu powszechnie użytecznego celu wywła-szczenia tych gruntów uchwała, dla c. k. skarbu w wybudowaniu naukowych zakładów wszelkie możliwe przysporzyć ułatwienia, a za-tém:

do a) zgodnie z opinią obudwóch sekcji — plac kastrum od-stąpić za wynagrodzeniem po 20 złr. m. k. od sążnia kwadr.; jako zupełnie odpowiadającym jego położeniu;

do b) i c) wydział potwierdza propozycję zamiany placu dro-biu oznaczony podług wniosku sekcji budowniczej za grunt za pla-cem szkół normalnych położony, tym sposobem c. k. skarb uzyska do swój budowy plac frontowy, na którym wystawić może budynek obszerny i kilkufontowy; zaś gmina biorąc w zamianę grunt do miejskiego gruntu teatralnego przypierający, użyć go może bądź do wystawienia obszerniejszego budynku, niż dawniejszy teatr, bądź do rozszerzenia ulicy lub placu obok wystawie się mającego nowego budynku;

do d) co się tyczy gruntu, na którym stał stary teatr, wy-dział oświadcza życzenie zatrzymania takowego na użytek miasta, mianowicie na wystawienie budynku poświęcić się mającego wyma-ganiom czasu i publiczności, mianowicie dla sztuki i rozrywki, aż

do ukonsolidowania się wydatków na to potrzebnych, i tylko w tym przypadku miałby ten grunt c. k. skarbowi być odstąpionym, gdyby do uskutecznienia zamierzonej przez niego rozległej budowy niezbe-dnie był potrzebnym.

3) Następnie wniesiono odezwe lwowskiej izby handlowej i przemysłowej z dnia 7. stycznia r. b. w przedmiocie przeznaczenia z kasy miejskiej pieniężnego zasiłku dla zebrania funduszu na koszt wysłania ludzi przemysłowych wykształconych do Londynu dla zwie-dzenia wystawy wyrobów przemysłu w maju r. b. przygotowanej. — Nie zgadzając się z wnioskiem Magistratu i sekcji finansowej, pro-ponującą ofiarować na ten cel 500 złr. m. k. z kasy miejskiej, wydział postanawia otworzyć subskrypcję pomiędzy członkami swo-imi, aby tym sposobem dla izby urzeczywistnić udział w utworzeniu rzeczzonego funduszu.

4) Dla 16 woznych magistratualnych zezwolono przez wzgląd na drożyznę dodatek po 15 złr. m. k. na każdego przypadający, po-dług wniosku Magistratu i sekcji finansowej.

5) Prawo obywatelstwa lwowskiego udzielono pp. Michałowi Bzdęga i Tymoteuszowi Barszczewskiemu na profesję szewską, Jó-zefowi Krömer, na malarstwo i Filipowi Porth na rymarstwo.

Prośbie jednego czeladnika stolarskiego, rodem z Radautz w księstwie Bukowiny o przyjęcie w związek gminy lwowskiej — od-mówiono.

(Dokończenie nastąpi.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 8go marca. Na targach w Stanisławowie, Buczacz, Nadwórny, Tlumaczu i Haliczu płacono zeszłego miesiąca w przecięciu za korzec pszenicy 22r. 30k.—20r. 30k.—20r.—20r.—20r.; żyta 16r.—14r. 30k.—14r.—16r. 15k.—12r. 30k.; jęczmienia 12r. 30k.—10r. 30k.—12r.—10r. 30k.—12r.; owsa 5r. 30k.—5r.—5r.—5r. 15k.—5r.; hreczki 10r.—9r.—0—8r. 45k.—0; kukurudzy 10r.—9r.—10r.—10r.—12r.; kartofli 5r. 30k.—4r.—0—5r.—3r. 45k. Za cetnar siana 4r. 22k.—6r.—3r. 20k.—5r.—2r. 30k.; wełny w Sta-nisławowie 75r. Sąg drzewa twardego kosztował 15r.—12r. 30k.—5r. 50k.—23r. 45k.—11r. 15k., miękkiego 9r.—10r.—5r.—20r.—8r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po 9k.—9k.—6¹/₂k.—7¹/₂—5¹/₂k. i garniec okowity po 4r.—2r. 40k.—2r. 30k.—3r. 7k.—2r. 55k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 20. marca.

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	55	5	58
Dukat cesarski	6	1	6	4
Półimperyal zł. rosyjski	10	19	10	24
Rubel śr. rosyjski	2	—	2	1
Talar pruski	1	53	1	55
Polski kurant i pięciozłotówk.	1	30	1	31
Galicyskie listy zastawne za 100 złr.	89	52	90	13

(Kurs wekslowy wiedeński z 17. marca.)

Amsterdam 180¹/₂ p. 2. m. Augsburg 131 p. uso. Frankfurt 130¹/₂ p. 2. m. Genua 152 p. 2. m. Hamburg 192 l. 2. m. Liworno 127 p. 2. m. Londyn 12-53. l. 2. m. Marsylia 154¹/₄ l. 2. m. Paryż 154¹/₄ l. 2. m. Bukareszt 210. Konstanty-nopol —. Agio duk. ces. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19. marca.

Hr. Załuski Zygmunt, z Sanoka. — PP. Skulimowski Julian, z Dynisk. — Zaklika Edward, z Krakowa. — Zawadzki Jan, z Terlejówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19. marca.

PP. Deszert Eugeniusz do Horodysławiec. — Kulakowski Kasper, do Stra-tyna. — Rozwadowski Antoni, do Torówki. — Broniewski Henryk, do Re-menowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. marca.

Pora	Barometr wmierze-wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan tem-peratury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	27 11 0	+ 2°	+ 6,5°	połudn.-wschod.	pochm. mgła
2 god. pp.	27 10 2	+ 6,5°	+ 2°	połudn.-zachod.	deszcz
10 g. w.	27 9 0	+ 2,3°	—	—	☉

TEATR.

Dziś: traged. niem. „**Maria Magdalena.**“
Jutro: komed. polska „**Śluby panienskie.**“ — Drugi występ JP. Kasprzyckiej.

Przez pomyłkę niektórym Numerom Gazety wczorajszej niedodany Bilans gal. stanu Towarzystwa kredytowego dziś się załącza.